

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. —
 z odnośnikiem do domu . . . 2 zł. 50 gr.
 Na prowincji z przesyłką
 pocztową 3 zł. —
 zagranicą 5 zł. —
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
 Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 246 (7876)

Niedziela, dnia 26 października 1924 r.

Rok XXXII

WĘGIEL Górnośląski

z kopalni:

Max.	Marie
Hramsta	Böer
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf
Hoym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssegen	

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
fabryki„RUDNIKI” po cenach
fabrycznych
na weksle 1½—2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”
po cenach hutniczych
na weksle 3 miesięczne.WAPNO
CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki”

na weksle 3 miesięczne.

SUPERFOSFAT

od 14
do 22
proc.po cenach fabrycznych
na weksle 3 miesięczne

— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. :: TEL. 92.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI
 „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej
 PRZY SEJMIKU
 w dniu 25 październ. 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	762.6 m.m.
2) Kierunek wiatru	E
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	pogodnie
5) Wilgot. bezwzględna	4.2 m.m.
6) Wilgot. względna	56%
7) Temp. powietrza	-0°6
8) Ilość opadów	Nie było
9) Najwyż. temp.	+8°2
10) Najniż. temp.	-1°6
1) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0.90

Gazownia Miejska w Kaliszu

dostarcza do centralnych ogrzewań pierwszorzędną

KOKS z węgla górnośląskiego w cenie zł. 2, centr. 50 kg.

Przy wagonowym odbiorze 5% rabatu.

2058

Wróciłem

Dentysta KUBICKI

Ostrów, Kolejowa 10, telef. 176.

Przyjm. od 9—1 i 3—6.

2066

Nadeszły wody świeżego czerpania
 Ems, Vichy, Karlsbad, Wildunger,
 Kissinger - Rakoczy, Szczawni-
 oka Józefina i inne.

APTEKA

A. KUROWSKIEGO

w Kaliszu, Babina róg Nowej.

2069

Niniejszem mam zaszczyt
 zawiadomić

Szanownych Odbiorców,
 iż dnia 15-go b. m.

otworzyłem

DOM HANDLOWY

Kolonjalno-gastronomiczny i rybny

w dziadzińcu

domu Nr. 3, w Alei Józefiny,
 z czem uprzejmie się polecam

Z wysokim poważaniem

J. Wiśniewski

2045

ZAWIADOMIENIE.
LEKCJE TAŃCÓW

rozpocząłem w parterowym salonie „Euro-
 py” Al. Józefiny 3 (II brama na prawo).
 Komplet, które się już zgłosiły, proszę
 o łaskawe powtórne zgłoszenie się w ce-
 lu ustalenia dni i godzin lekcji. Dalsze
 zgłoszenia przyjmuje się także, codzien-
 nie od g. 7—9, (oprócz środy i świąt).

W programie ostatnie nowości,
a także tańce narodowe.

Z poważaniem

Zygmunt Mąkowski.

2078

Spółka Akcyjna „ARBOR”

Kościszki 24

poleca wyroby swojej fabryki w Skalmie-
 rzycach po cenach fabr.-konkurencyjnych:
Meble, urządzenia banków, sklepów,
 restauracji etc., drabinki i schodki malar-
 skie i pokojowe, okna, drzwi, schody,
 posadzkę, koła parowe wszelkich wymia-
 rów, wozy, koła, sprchy, piasty, wani-
 enki, balje, wiadra, ramy obrazowe i do
 — firanek oraz wszelkie inne wyroby —
 z drzewa.

2067

Z. Łerkiewicz

artysta = malarz

ATELIER

Al. Józefiny 12.

Wejście od Jasnej.

::: Przyjmuje w niedzielę od 12—2 w południe. :::

Klinika chirurgiczna

(z gabinetem Roentgena, diatermią
kwarcową lampą etc.)

Poznań, ul. Mickiewicza 22.

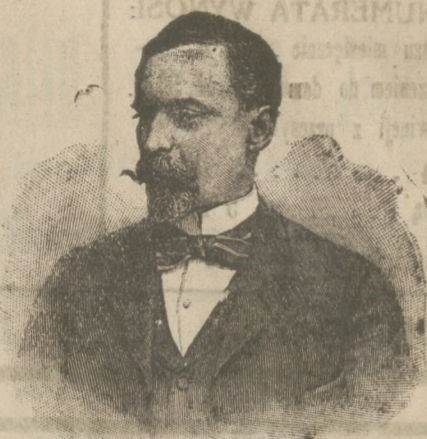
Dr. PARCZEWSKI

2095

LECZNICA
 Dla chorych na OCZY
 D-ra. med. R. SOBAŃSKIEGO
 Warszawa, Al. Ujazdowskie 37, m. 9. 1164

Henryk Sienkiewicz

W dniu złożenia zwłok Jego do Krypty Katedry w Warszawie.



W ziemi wolnych Szwajcarów, nad jeziorem Genewskim, na przepięknym cmentarzyku wewęskim, w listopadzie 1916 r. złożono na sen wieczny zwłoki Sienkiewicza. U stóp niebosiężnych Alp i gór Jura zgasło życie wiekiem zmęczone, a pracowite i społeczeństwu swemu oddane bez podzielnie, Ojczyznę zaś miłujące sercem wielkiem i gorącym.

Ale rodacy nie dali mu spocząć na ziemi obcej. I wraca do stolicy ów wielki obywatel patriota, duch przewodnik młodzieży polskiej i rycerz, co w obronie czci narodu śmiało staczał boje ze wszystkimi wrogami naszej wolności i naszych do życia praw, a przed popiołami jego kloni się cały naród w kopnej czci i uwielbieniu.

Przez Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście koło Kolumny Zygmunta do kolegiaty św. Jana kondukt idzie żałobny. Wiodą go dostojnicy Kościoła, a za trumną kroczy wielka rodzina zmarłego — naród cały. I chłop siermiężny i dygnitarz, urzędnik i robotnik, dzieci, młodzież ludzkie dojrzali i starcy osiwiali, kobiety i mężczyźni za trumną idą. Hen z nad Bałtyku, co modrą falą oplukuje brzeg polski i od Tatr strzelistych i z falistego Wołynia i z błotnistego Polesia, z ziemi Krakowskiej i z żyznego Podola, od Śląska i z Wielkopolski, z Kujaw, Podlasia i z Wileńskiej świętej ziemi, zewsząd, z całej Polski, jak długa i szeroka — zebrał się lud mnogi, by oddać żałobną posługę twórcy „Trylogii”.

A gdy wreszcie w kolegiacie św. Jana złożyło trumnę w środku kościoła na wysokim katafalku, rzeźbiście obstawionym świecami i rozdzwoniły się wszystkie dzwony stolicy żałobnym je kiem, kościół papelnął się tłumem dygnitarzy świeckich, duchownych i wojskowych, którzy ostatni raz jeszcze chcieli rzucić okiem na trumnę wielkiego w Rzeczypospolitej współobywatela. Wieniec stanęli oni koło katafalku, a na ich ciele widać było Prezydenta najjaśniejszej Rzeczypospolitej, marszałków senatu i sejmu, ministrów, prymasa, posłów. Nikogo nie brakło z dostojników, a wszyscy patrzyli ze łzą w oku na trumnę, w której wysoko wśród światła, w chwale niezmiernej, ale w ciszy śmierci leżał — Henryk Sienkiewicz. Nie zbudziły go ze snu dzwony bijące, ni głos księdza wołającego: „Requiescat in pace”, ni wielkie larum, co krzychał: „Ojczyzna wolna! Krzyżacka buta zdeptana, na wschodzie uciśnięta się zawierucha, a ty się nie zrywaj, pióra nie chwytaj”, by wielbić dzień chwały na rodu? Zalisz swej dawnej przepomniał enoty, a nas samych w żalu jeno zostawiasz?”

Ale wielki pisarz nie umarł, tylko śpi i w wolnej od wrogów stolicy spać będzie snem nie przespanym po to, aby żyć w sercach tysięcy, budzić wielkie chwile dziejowe, złocić blaskiem chwały czyny naszych chlubnych ojców i przekazywać ich pamięć z pokolenia w pokolenie, krzepić w chwilach słabości, kuć charaktery rycerskie na czas wojennych potrzeb, z ludzi tworzyć bohaterów, z obojętnych patriotów.

Urodzony w r. 1846 na Podlasiu, w Woli Okrzejskiej, Henryk Adam, Aleksander, Pius Sienkiewicz, z domu rodziców wyniósł tradycję szlachecką, ale młodość całą spędził w mieście. W Warszawie ukończył on gimnazjum Wileńskie (1866) i tu uczęszczał na Wydział historyczno-filozoficzny w Szkole Głównej, mając za współkolegów Bolesława Prusa, Piotra Chmielowskiego, Aleksandra Świętochowskiego, Józefa Kotar

bińskiego i wielu innych. Wąły, chorowały, ci chy, jakby w cień schowany, młody słuchacz nauk historycznych nie zapowiadał ani zdradzał talentu, który jednak pod wpływem Reja, Koczańskiego, Górnickiego, Orzechowskiego, Skargi Birkowskiego, później Homera i Szekspira czytywał przez niego z upodobaniem, kielkował, aby po raz pierwszy ukazać się na powierzchni w powieści „Na marne” przyjętej przychylnie i ocenionej życzliwie przez Kraszewskiego (1872), aczkolwiek podobieństwo z pracą Orzeszkowej „W klatce” samego nawet autora uderzało.

Pierwsze to powodzenie na niwie literackiej ułatwiło mu styczność z ówczesnym światem literackim i dziennikarskim stolicy. Przegląd Tygodniowy, gdzie pojawiły się „Humoreski z teki Worszyty” (1862 — 3), „Wieniec” w którym drukował pierwszą swą powieść „Gazeta Polska” gdzie umieszczał feljetony tygodniowe, pełne do wcipu i zarazem poetycznego zajęcia pod pseudonimem Litwosa i gdzie drukował „Starego sługę” (1875) i „Hanie” (1879) oraz „Niwa” otwarły mu łamy swoje, jakby w przecuciu talentu, który codziennie bujniej rozrastał, chociaż jeszcze nie ujęty w karkas, łukający się w walce między romantykami idealistami a pozytywistami i realistami ówczesnej doby niby płak ze spętaniem skrzydeł.

Aż naraz, jakby mu za ciasno było w tej atmosferze walki na pióra, Sienkiewicz porzuca stołeczną i szybując na szerokie horyzonty, Przez Niemcy, Francję i Anglię z przyjacielem Juliuszem Sypniewskim, a za podjętą — jak powszechnie przypuszczano — Modrzejewskiej udaje się do Ameryki, przejeżdża ją w szeregach od Nowego Yorku po San Francisco i tu wśród bujnej kordylferskiej natury w pierś bierze tchu; w amerykańskich kenjonach i puszczech, pełnych dziwów cudów, pisze „Szkice węglem” i precudne Listy z podróży, oraz „Latarnik” jako wyraz tęsknoty za Ojczyzną. Stąd też wywozi sylwetkę późniejszego Zagłoby, uosobioną w pełnej humoru postaci kapitana Korwina Piotrowskiego, tudzież pomysły do nowel „Przez stepy” Orso” Wspomnienie z Maripazy”, „Sachem” „Za chlebem” itp.

Wróciwszy do kraju w r. 1877, Sienkiewicz znów poświęca się pracy dziennikarskiej; pisze w „Gazecie Warszawskiej” i w „Niwie” feljetony i wydaje „Janka muzykanta” któremu nawet na łachu śmierci śnią się prawdziwe skrzypki, oraz aktualną nowelę p.t. „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela”. W r. 1880 kreśli pięcioktowy dramat „Czyja wina?” gdzie arystokracja walczy z demokracją, konserwatyzm z postępem. „Czyja wina”, którą krytycy uważają za przygotowane do „Rodziny Polanieckich”, miała dla Sienkiewicza znaczenie niemałe, bo uniezależniła jego byt materialny. W r. 1882 oddano mu naczelną redakcję warszawskiego „Słowa”. To nowe zaszczytne stanowisko pozwoliło mu poświęcić się wyłącznie pracom literackim. Później podróżował jeszcze po Afryce, był w Egipcie i nad Zanzibarem, poznał całą niemal Europę zachodnią, ale najchętniej przebywał w ukojonej Warszawie.

Szkice, nowele, listy feljetony które po powrocie z Ameryki ukazywały się na łamach pism warszawskich lub jako oddzielnie drukowane utwory, coraz pełniejszy przybierają koloryt, pogłębia się w nich myśl, rozszerza horyzont patrzenia na świat i ludzi, wypukła talent artysty, który kilku zaledwie pociągnięciami umie już tworzyć postacie jędrne i zwarte, na tle pomysła

nem umiejętnie a bezpretensjonalnie, stylem żywym a prostym.

Nawet tak surowy krytyk Sienkiewicza, jak Piotr Chmielowski, bohaterkę w „Szkicach węglem” Rzepową uznaje za najpiękniejszą postać kobiecą w naszej literaturze, chociaż Rzepowa, ani nie jest zbyt piękna ani romantyczna. Bosa, za pracowna, cierpi ona i tylko cierpi.

Cały ten okres, w którym Sienkiewicz występuje jako nowelista, coraz bardziej wytrawny i coraz doskonalszy, jest jednak okresem jakby przygotowawczym. Sienkiewicz rośnie duchowo, potężnieje z dnia na dzień, kształci spostrzegawczość, opanowuje sztukę rzeźbienia charakterów aż wreszcie wyrasta jak olbrzym ponad współczesnych i zdobywa sobie stanowisko pierwszorzędnego mistrza prozy polskiej o światowym rozgłosie swoją „Trylogią”.

Powieść „Ogniem i mieczem” ukazała się w r. 1880, podbijając odrazu wstępnym bojem czytelnika, który z bohaterami powieści żył i przeżywał z nimi ich życie górne, na wielką skrojone miarę. Za tło obrał tu Sienkiewicz bezbrzeżny step ukraiński, cichy i głośny zarazem, kurhanami znaczony, pusty, i pełen drgającego życia i odgłosów bojowych i tętentu koni, ożywiony krzykiem tatarskiej czerni i molojów kołozackich i chrzęstem zbroi stalowych.

To powodzenie „Ogniem i mieczem” było — zdaje się — bodźcem do napisania drugiej, najpiękniejszej części Trylogii „Potop”, który wydany został po raz pierwszy w r. 1887. „Stefan Czarniecki” Czapkowskiego, Kaczkowskiego „Anuncjata”, „Ks. Kordecki” Kraszewskiego Rzewuskiego „Rycerz Lizdejko”, Dumasa Trzech muszkieterów — wszystko to prototypy „Potopu” ale także nikt nie układem, stylem, artystycznym scen od tego, co stworzył geniusz Sienkiewicza!

Sam Sienkiewicz tak ukochał swoich bohaterów, że trudno mu było z nimi się rozstać i dlatego wnet po „Potopie” (1889) napisał „Pan Wołodyjowski”.

„Rodzinę Polanieckich” od „Bez dogmatu” przegrodziły „Listy z Afryki”, wspaniałe pod względem opisowym, obfitujące w precudny kraj obrazy, artystyczne stylowo. Dopelnieniem zaś „Rodziny Polanieckich” jest na Rivierze urodzony obrazek p. t. „Na jasnym brzegu” pełen słońca, ale i cieniów, wydobytych z klebowiska ludzkiego życia sfer, które stać na Riviere.

Po nim pojawiła się powieść „Quo vadis” która nie tylko spotęgowała sławę autora u swoich, ale rozszerzyła ją daleko poza granice Polski.

Niezmęczony twórca nieśmiertelnego arcydzieła, Sienkiewicz, po dalekiej podróży ze świętego miasta wrócił teraz do ojczystej ziemi. Ujrzał tu rozpanoszoną butę pruską, zobaczył wywłaszczanie Polaków z prastarej ziemi cy piastowej, ucisk, prześladowania polskiej mowy, kałowanie dzieci za to, że się po polsku modlili. I odpowiedział na ten bezwzględny germański brutalizm przypomnieniem Grunwaldu, powieścią „Krzyżacy” (1900).

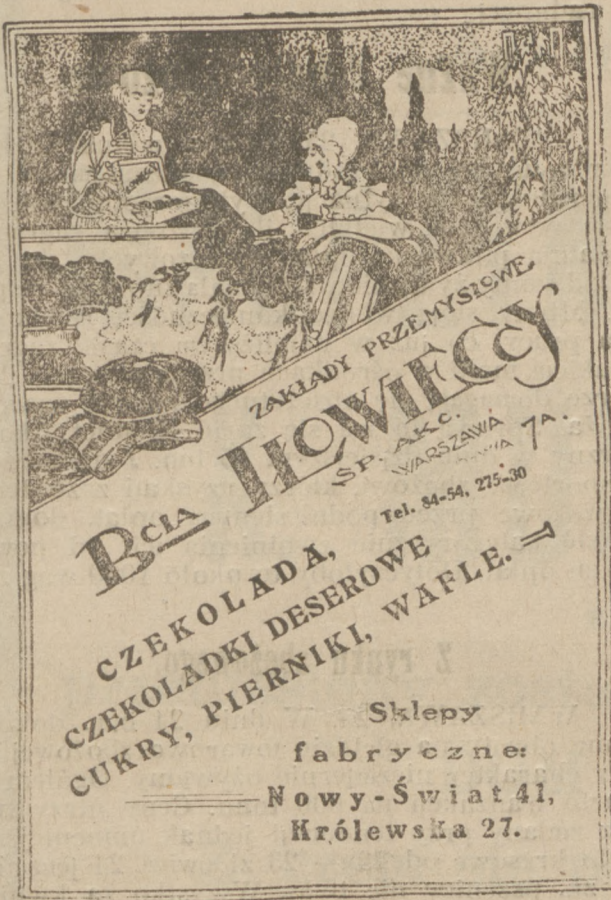
Sobieski zadal Turkom i islamowi w Europie cios śmiertelny pod Wiedniem, a Kamieniec za mieniony po haniebnym pokoju buczackim na baszalik turecki, wrócił do Polski. Tego pogromcę Turków uczył teraz Sienkiewicz ostatnią swoją powieścią historyczną p.t. „Na polu chwały” gdzie znów wykwiła wspaniały czyn rycerski

DEMON CYRKU

9-30

Początek w dni powszednie o godz. 6-ej, w soboty i niedzielę o godz. 5-ej, ostatni seans o godzinie

Cześć Jego nieśmiertelnej Pamięci!



Myła się ci panowie, jeżeli przypuszczają, że przy przyszłych wyborach znowu chłopskimi głosami zdołają wysłać do sejmu rozmaitych Zóhowskich, Chłapowskich, Szuldrzyńskich i ich slugusów: Ożimjów dla obrony wyłącznie swoich magnackich interesów. Nawet pieniądze

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

My zaś z naszej strony dolożymy wszelkich sił, aby was uleczyć i zrobić grzeczniejszymi obywatelami państwa.. Bogactwa wasze nawet nic nie pomagają.. bo prócz pieniędzy potrzebny jest jeszcze rozum, którego wam brak. Po przodkach swoich odziedziczyliście straszną wadę, która się nazywa szlachecką zarozumiałością i tej wady pozbyć się nie potraficie. My was z tej choroby wyleczymy — postaramy się o to."

NOWY YORK, 25 (Pat.) Z Szanghaju do
noszą tu, że w Pekinie wybuchła rewolta, skiero-
wana przeciwko Wu Pei Fu z powodu jego cięż

Czy jesteś już członkiem Ligi Obrony Powietrznej Państwa?

kiej klęski na froncie mukdeńskim. Z Pekinem przecięte są połączenia telegraficzne.

NOWY JORK, 25. (Pat.) United Press donosi z Pekinu, że gen. Tsien You Ksiang wkroczył na czele wojsk do Pekinu. Stanowisko prezydenta republiki CzaŃ Kun jest zagrożone. Z Szanghaju donoszą, że panują tam wprawdzie stosunki normalne, ale połączenia z Tsien Tsinem i Pekinem są przerwane.

Zamach Stanu w Pekinie.

LONDYN, 25. (Pat.) Reuter donosi z Pekinu, że dokonano tam niespodziewanie zamachu stanu, a mianowicie grupa generałów postanowiła wstrzymać działania wojenne i podjęła kroki w tym kierunku, aby gen. Ten Youn Kiang przybył do Pekinu i objął dowództwo. Postanowiono również usunąć gen. Wu Pei Fu. Dziś wczesnym rankiem wojska znajdujące się w Pekinie puściły do miasta wojska Ten Youn Kiang, który przerwał natychmiast komunikację, opanował urzędy i objął władzę.

Zaprzeczenie.

WARSZAWA, 25. W związku z wiadomością, jakie ukazały się w prasie o rzekomym złożeniu teki ministerialnej przez p. Ludwika Darowskiego, ministra pracy i opieki społecznej i jego przejściu do służby prywatnej jako dyrektora „Skarbofermu” na Górnym Śląsku, jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że wiadomości te są absolutnie pozbawione wszelkiej podstawy i niezgodne z rzeczywistością. G

Dyrektor banku defraudantem.

KRAKÓW, 25 Pisma donoszą, W środę wieczorem na skutek doniesienia Banku Cukrowników w Poznaniu wezwano do policji krakowskiej dyrektora tegoż banku na Małopolskę dr. Grotowskiego. Podczas przesłuchania wyszły na jaw tego rodzaju okoliczności, że policja po porozumieniu się z prokuratorem aresztowała dr. Grotowskiego. W toku śledztwa stwierdzono, że dr. Grotowski pieniądze inkasowane od kupców całej Małopolski za cukier poznański przywłaszczył sobie zamiast łączyć je do centrali Manipulacji, że trwały jeszcze od marca t.r. Przesłuchany dr. Grotowski przyznał się narazie do defraudacji o koło 400 tysięcy złotych.

Napad na pocztę.

LWÓW, 25. Lwowska Gazeta Poranna donosi, że przed kilku dniami dokonano na szosie około Przemyśla zbrojnego napadu na dyliżans pocztowy, wiozący znaczną kwotę pieniędzy.

Smiałe zachowanie się straży udaremniło zamach.

Policja wszczęła energiczne śledztwo i patrol policyjny natknął się na człowieka, który zaczął strzelać do policji. Pościg doprowadził do ujęcia na trakcie Piotra Sajkiewicza, słuchacza tajnego „uniwersytetu” ukraińskiego we Lwowie, przy którym znaleziono 35 naboїв karabinowych i bandaże wojskowe. Wkrótce potem pochwyciono Teodora Jaczera, drugiego członka bandy.

Dochodzenie stwierdziło, — jak pisze Gazeta Poranna, iż banda, która napadła na pocztę składa się z rusinów, przybyłych ze Lwowa.

Miljardowy bank angielski w Polsce

WARSZAWA, 24. W finansowych sterach Warszawy utrzymuje się pogłoska, iż w niedługim czasie powstać ma w Warszawie filja jednego z najzasobniejszych banków angielskich, jako samodzielny bank w Polsce. Bank opierać się ma o sery producentów drzewnych Polski i ma służyć rozwojowi eksportu drzewa z Polski.

Podpisanie rozporządzenia o radio-stacjach

WARSZAWA, 24. Jak się dowiadujemy Minister Przemysłu i Handlu podpisał rozporządzenie wykonawcze do ustawy radio telegraficznej. Rozporządzenie to po jego ogłoszeniu ureguje zarówno sprawę ustawiania aparatów odbiorczych jak i sprawę budowy polskiego broadea-

stingu. Dla budowy broadestingu utrzymany został system koncesyjny. Natomiast stacje nadawcze budowane będą przy zastosowaniu jaknajwiększych ulg i najniższych formalności. Po wejściu w życie tego rozporządzenia szeroka publiczność nareszcie korzystać będzie mogła z sieci radiowej.

Ważne debaty zbożowe

WARSZAWA, 25. Ze sfer młynarskich zwrócono się do rządu ze wskazaniem na niezmienne groźną sytuację, wytworzoną nieustannym wywozem wielkich ilości zboża zagranicę. Ostatnia podwyżka opłat wywozowych (do 150 zł. od tonny żyta) nie wstrzymała zupełnie eksportu. Młyny stoją wobec konieczności redukcji na pracy, co już w najbliższym czasie zagrazi brakiem mąki w ośrodkach przemysłowych. Młynarze domagają się absolutnego zakazu wywozu zboża. Sprawą tą ma się zająć Komitet Ekonomiczny w dniu dzisiejszym 25 bm. Jednocześnie eksporterzy zbożowi, którzy uzyskali zezwolenia na wywoz przed podniesieniem opłat, domagają się kategorycznego zwolnienia ich od powyższych opłat. Dotyczyłoby to około 1000 wag zboża.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 25. W dniu 24 b.m. dokonywane obroty na giełdzie towarowo zbożowej nosiły charakter niezmienne ożywiony. Ogółem zawarto transakcje na 600 tonn. Ceny utrzymywane bez zmiany przy tendencji jednak mocniejszej. Żyto kresowe od 22 — 23 zł. owies 24 jęczmień 25 zł. pszenicy nie było. Wszystko za kwintal loco stacja załadowawcza.

Wkrótce w Mirażu

„TEODORA“

Pelen blasku i chwały cesarz Justynian po wielu zachodach potrafił uwikłać w swe sieci prześliczną Kurtyzanę Teodorę, u której stopki liczne rzesze rycerzy i bogaczy składały swe serce. Opanowany zupełnie zgubną namiętnością ku Teodorze, cesarz wznosił ją do niebywałej po łęgi i otoczył niesłychanym przepychem.

Lecz już po krótkim czasie wyszła na jaw naga prawda, iż ze strony Teodory nie była to miłość ku cesarzowi, lecz jedynie i wyłącznie samolubstwo i żądza władzy skłoniły ją do zostania kochanicą cesarską. Serce jej należało niepodzielnie do młodzieńca o niezwyklej urodzie, greckiego patrycjusza imieniem Andreas.

Zostawszy jego kochanką, Teodora ukrywała przed nim starannie historię swego życia i o becne stanowisko.

Śród namiętnych uścisków i pocałunków podczas krótkich spotkań nocnych udaje się wy rafinowanej Teodorze przeniknąć najgłębsze tajemnice Andreasa. Teodora dowiaduje się, iż jej plomienny kochanek jest najzagorzalszym przeciwnikiem Justyniana i cesarzowej, której wprawdzie nie zna, lecz pomimo to nienawidzi z duszy całej za jej nikczemne czyny. Nienawiść jego jest tem większa, iż wedle jego mniemania dwór cały tonie w przepychu i rozpущe, podczas gdy biedny lud cierpi głód i niewysłowioną nędzę.

Wstrząśnięta do głębi usłyszaniem słowami, Teodora w dalszym ciągu gra rolę dziewczyny z ludu, obawiając się utracić miłość swego kochanka.

Lecz niezadowolenie wśród ludu wzrasta z godziny na godzinę. Andreas i towarzysze jego Marcellus wąż się na czyn rozpacz. Zamierza ją po osłonie nocy przedostać się do pałacu cesarskiego i z krzykiem, w którym ma dzwierać cała rozpacz doprowadzonego do ostateczności ludu wepchnąć nikczemnemu tyranowi sztyl w serce. Teodora dowiedziawszy się przypadkowo o zamiarach sprzymierzeńców, drży w szaleń czym strachu i doznaje niewypowiedzianych kat tuzi moralnych.

Pojmany w chwili, kiedy wydobywał z pochwy swej miecz, Marcellus został oddany w ręce kata.

Teodora z narażeniem własnego życia ratuje ukochanego w momencie, kiedy Marcellus nie mogąc znieść dłużej okrutnych tortur, zamierzał

Obaj przyjaciele spieszą do hipodromu gdzie odbywały się igrzyska i wygłaszają podburzyć zeznanie, po którym czekała go niechybna śmierć.

W tym czasie mowy przeciwko cesarzowi. Dławione do ład siłą niezadowolenie wśród ludu wybucha. W wieloletniej nieokreślonej potęgą, a gdy Teodora nie przezuwając nic złego, ukazuje się w swojej łóżce wśród ciszy, która nagle zaległa hipodrom, rozlega się donośny głos, rzucający cesarzowej w twarz obelżywe słowo! Andreas, oszukany bez litości przez kochanicę cesarską, nie potrafił opanować uczucia nienawiści, i straszna obelga z jego ust zabrzmiała jak wyzwolenie udrczonej duszy.

Andreas został ujęty. Kat wznosi już do góry swój błyszczący topór — lecz Teodora jednym groźnym spojrzeniem powstrzymuje śmiercionośny cios. Pragnie ona osobiście pomścić do znaną zniewagę. Żadna krwawa zemsta Teodora wydaje nagle rozkaz otwarcia klatek i wypuszczenia dzikich bestji.

Tłum cofa się w przestraszu, aby potem ze zdwojoną energją wystąpić do walki z tyranami. Andreas sam zostaje na placu. Lew z szatonym rykiem zbliża się do niego i rani go ciężko pazurami. Lecz w ostatniej chwili spieszy mu z pomocą Tangris poskromicielka dzikich zwierząt cudem prawie go ratuje ze szponów oszalałej bestji — i zwraca go ludowi — i walcę o prawa i wolność!

Podczas gdy na ulicach wre załarta walka, ktoś wzbudza w cesarzu Justynianie podejrzenie co do wierności Teodory. Niebawem cesarz do wiaduje się nagiej prawdy i wygania z pałacu swą wiarolomną kochanicę.

Tymczasem wierne cesarzowi wojska pobili dotkliwie powstańców. Na ulicach wznosiły się całe wazy trupów. W różnych miejscach miasta powstały groźne pożary. Zranionego strzałą Andreasa Tangris przenosi do opróżnionego więzienia i pielęgnuje z wielką troskliwością. Teodora zaś, która usiłuje odzyskać utraconą miłość cesarza i powtórnie usiłuje go w swe sieci, udaje się do pogromczynie i błaga ją o podarowanie eliksiru miłosnego, który zniewala wszystkie serca. A kiedy z cennym skarbem spieszy do pałacu, widzi nagle pod kolumną swego byłego kochanka Andreasa.

Andreas leży bezprzytomny. A kiedy na chwilę otwiera oczy, maluje się w nich znów bez graniczna nienawiść, i z ust jego wybiega okrutna obelga. Niby uderzeniem sztyletu zabija w Teodorze ostatnią isierkę nadziei.

Teodora nie jest w stanie znieść myśli, iż miłość Andreasa utraciła na zawsze. Woli zdobyć serce kochanka, aniżeli odzyskać utracony tron, i przeznaczony dla cesarza eliksir miłosny wlewa w usta Andreasa. Lecz zamiast oczekiwanego zmartwychwstania miłości Teodora z przerażeniem widzi, że w oczach ukochanego maluje się śmierć. Kubek zawierał truciznę, którą Tangris przeznaczyła dla cesarza!

Zrozpaczona Teodora z płaczem rzuca się na ciało swego kochanka. A tymczasem cesarz w otoczeniu dworu zbliża się, aby być obecnym przy straceniu rebeljantów. I Teodorę spotyka okrutna kara.

Petla kata obejmuje jej labedzią szyję. — I po chwili śmierć — wybawicielka łączy na wieki tych dwoje ludzi, którym los kazał kochać się i nienawidzić!

Głosy prasy fachowej o filmie „Teodora” „Kinematograph Wekerly”... Z pośród filmów w bieżącym sezonie największym powodzeniem cieszy się wspaniała epopeja filmowa, od twarzająca losy pięknej Teodory, kochanki cesarza Justyniana.

Rita Jolijwet w roli Teodory stworzyła wspaniałą niezapomnianą kreację wielkiej kurtyzany. Świetna gra artystów, przepych wystawy, precyzyjne zdjęcia i żywość składają się na niezwykle fascynującą całość.

Dziennik fachowy „Filmbo” „Miłość, przepych i śmierć!!!” Oto elementy wspaniałej tragedji dziejowej, która doczekała się realizacji w wielkim filmie p.t. „Teodora”

Obraz ten oprócz bogatej i emocjonalnej treści odznacza się świetną grą artystów, bogactwem wnętrza, doskonałą reżyserją, która umie zrecznie operować olbrzymimi masami i nieporównaną niewidzianą dotąd czystością zdjęć.

Wszystkie te walory wysuwają obraz p.t. „Teodora” na czoło wielkich dzieł filmowych.

Pracodawcy głosujcie na listę nr. 2

Gorzka prawda Amerykanina o polakach.

Panu Haroldowi H. Mac Grogorowi przyznać trzeba, że posiada dobrze rozwinięty zmysł obserwacyjny. Umie patrzeć i spostrzeżenia, które o nas wypowiada, są przeważnie słuszne. Między innymi uderzyć go musiał brak należytej wyrobionej opinii publicznej.

Polacy — powiada — nie potrzebują się liczyć z opinią, bo tej opinii nie ma. Jej miejsce zajmuje złośliwa plotka, która będąc płodem dusz małych i tchórzliwych, zwraca się raczej przeciwko jednostkom dobrym, niż przeciwko trucieliom dodrego zmake w towarzystwie. Krytykuje się ludzi i ośmiesza się ich za to, że posiadają porządną charakter. Milczy się natomiast, gdy miliony dzieci i żon w Polsce przypłacają ciężką tragedią życia lekkie obyczaje ojców.

Zalety moralne wydają się być śmiesznością, a bezwład moralny — właściwością mężczyzn.

Opinia publiczna w Polsce jeszcze nie zdołała się rozwinąć i nie stała się niestety do tej pory czynnikiem społecznym. Ona, ona właśnie winna być najwyższym sędzią w zagadnieniach życia towarzyskiego i społecznego. Bez wyrobionej opinii publicznej społeczeństwo ostatecznie musi zginąć, a stanie się to tem prędzej, im więcej panoszyć się będą osadzone na tronie przeznaczonym dla opinii publicznej złośliwa plotka i złośliwe oszczerstwo.

W Polsce, jako konieczne następstwo nieudolności i nieróbstwa rozwinęła się gadatliwość i obmowa do rozmiarów przerażających.

Polacy często się wzajemnie obgadują, podejrzewają, nienawidzą, zazdoszczą sobie i wciąż się między sobą kłócą.

Gorzkie prawdy! Tem bardziej gorzkie, że pochodzą z ust prawdziwego przyjaciela Polaków i że — niestety — nie można im domówić słuszności.

Uchwały Konferencji Stowarzyszeń Warszawskich w sprawie podatku obrotowego.

Dnia 17-go b. m. w sali muzeum Przemysłu i Rolnictwa odbyła się konferencja na temat podatku przemysłowego (obrotowego).

Konferencję, obełano przeważnie przez przedstawicieli drobnego kupiectwa i rzemiosł zagaił radny J. Wróblewski, a przewodniczył adwokat E. Kłosowski. Po wysłuchaniu szeregu przemówień i referatu p. W. Wartalskiego, konferencja uchwaliła jednogłośnie szereg rezolucji. Rezolucje te podkreślają, że podatek przemysłowy (obrotowy) powoduje opóźnienie przejścia do normalnych warunków ekonomicznych Państwa, przyczynia się do wzmocnienia drożyzny, że system obliczania i wymierzania podatku przemysłowego (obrotowego) jest wysoce krzywdzący dla drobnego kupiectwa i rzemiosł, że wreszcie podatek ten był wprowadzony w okresie najwyższej deprecjacji marki polskiej i jest dziś już anachronizmem. Wobec tego konferencja uchwala zwrócić się do właściwych władz państwowych z wnioskiem o zniesienie podatku przemysłowego (obrotowego) i proponuje wprowadzenie na jego miejsce odpowiedniego podatku zarobkowego. Ponadto zebrani zgłosili dezideraty o rozłożenie dotychczas obowiązującego podatku przemysłowego (obrotowego) na raty, gdyż w obecnych warunkach zapłacenia go przedstawia duże trudności i bardzo często jest wprost niewykonalne. W celu zaś ułatwienia pracy komisjom szacunkowym, konferencja zaproponowała, aby do uzasadnienia reklamacji, złożonych przez organizacje gospodarczo-zawodowe, byli wezwani przedstawiciele tychże organizacji i aby przy opracowaniu projektów podatkowych byli zapraszani na konferencję przedstawiciele zainteresowanych galezi gospodarczych, rzemieślniczych, przemysłowych i handlowych. Konferencja ta podkreśla braki podatku obrotowego, oświetlone wielokrotnie na łamach naszego pisma i przypuszcza, że w związku z rezolucjami, powyższymi przez analogiczne konferencje w Poznaniu i Krakowie, oraz ostatnią uchwałę Trybunału Administracyjnego w sprawie firmy Owczarek, będzie wzięta pod uwagę przez czynniki międzynarodowe.

ZA WIADOMIENIE.

MAGAZYN BŁAWATNY K. MÜHLSTEINA

BABINA № 1,

przeniesiony został w Główny Rynek 31.
DOM WŁASNY.

Z czem się poleca łaskawej pamięci
Szan. Klijehteli.

2060

KRONIKA

— LOKALNY KOMITET SPROWADZENIA ZWŁOK S.p. WIESZCZA HENRYKA SIENKIEWICZA podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 b.m. o godzinie 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Mikołaja i prosi władze rządowe, samorządowe, wszelkie instytucje i korporacje o wysłanie delegacji. Delegacje ze sztandarami proszone są wcześniej o 10 minut przed rozpoczęciem nabożeństwa.

— DELEGACJA NA UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKIE.

Zarząd Koła przyjaciół harcerzy imienia Henryka Sienkiewicza wydelegował na uroczystość przeniesienia zwłok Henryka Sienkiewicza do Katedry Warszawskiej członka Zarządu p. Aleksandra Ulrycha i harcerza p. Eryka Szarfenberga.

— KORSO SAMOCHODOWE.

Przygotowania, zmierzające do najefektowniejszego przeprowadzenia korsa samochodów są na ukończeniu. Komitet przygotował artystyczne dyplomy, które rozdzieli specjalna Komisja Sędziów najładniej wyglądającym samochodom.

Ponadto Komitet przygotowuje jeszcze jedną niespodziankę, mianowicie: Obecna na korsie publiczność będzie mogła za skromną opłatą na rzecz L.O. PP użyć milej przejażdżki na tlewie cnych samochodach.

Do Komisji Sędziów zaproszono Panie: Kościuszkę i Kelmową i Panów: Starostę, Stefaniskiego, Pułk. Puchalaka, Prezydenta Szarrasa, Komendanta Karśnickiego i Prezesa Motylewskiego.

Korso kwiatowe będzie bodaj że najładniejszą imprezą propagandową Tygodnia L.O. P. — oczekujemy też, że wszystkie samochody i ich właściciele naznaczą sobie jutro w Kaliszu mile rendez vous. — Do widzenia na korsie!

— NOWA PLACOWKA HANDLOWA.

W hotelu „Europa“ został otwarty Dom Handlowy kolonialno-gastronomiczny. W. p. Józefa Wiśniewskiego. Brak takiego hurtowni detalicznego składu dawał się odczuć w Kaliszu. Skład jest bogato zaopatrzony w towary kolonialne, oraz ryby wędzone i żywe. Panu Józefowi Wiśniewskiemu życzymy jaknajlepszego rozwoju tej placówki handlowej.

— FIRMA DR. A. OETKER, w Oliwie pod Gdańskiem, wysyła wszystkim prenumeratorem naszego pisma bezpłatnie i franco nową książeczkę przepisów gospodarczych.

Spieszcie się dziś jeszcze z wysłaniem pocztówki i żądajcie przepisów.

— POSWIECENIE POMNIKA S.p. WALTERA dowódcy 29 p. S. K.

Dnia 3 listopada 1924 r. odbędzie się poświęcenie pomnika, wystawionego na grobie S.p. majora Stefana Waltera dowódcy 29 pułku Strzelców Kaniowskich, zmarłego od ran otrzymanych 15 sierpnia 1920 r. w bitwie pod Radzyminem.

Uroczystość rozpocznie się mszą załobną o godzinie 9 w kościele na Powązkach w Warszawie, poczem nastąpi poświęcenie pomnika na cmentarzu powązkowskim.

Dowództwo 29 pułku Strzelców Kaniowskich zaprasza niniejszem wszystkich oficerów i szeregowych, którzy kiedykolwiek służyli w pułku jak również przyjaciół i znajomych poległego, aby zechcieli przybyć jaknajliczniej na wspomnianą uroczystość.

Dowództwo 29 pułku Strzelców Kaniowskich.

— ZE SPORTU.

W niedzielę, dnia 26 b.m. na boisko w Nowym Parku odbędą się zawody w piłkę nożną pomiędzy 70 p. piechoty z Pleszewa i „Prośna“ 1.

W tych samych zawodach będą żywe zainteresowanie ponieważ drużyna 70 p.p. jest jedną z najlepszych drużyn wojskowych.

— KOMITET INTELIGENCJI pracującej wydał odezwę treści następującej:

N. niedzielę 26 października r.b. odbędzie się wybory do Rady Kasy Chorych w Kaliszu. Ogół inteligencji ubezpieczonej musi nareszcie przyjąć zdecydowaną podstawę w obronie własnych interesów. Na terenie Kalisza, jak wogóle wszędzie szerokie masy inteligencji pracującej są przez społeczeństwo traktowane niżej krytyki. Ze wszystkich placówek ich usuwają, uwarzając za balast społeczny, pochłaniający jedynie miesięczne gaże, a niedający rzekomo swym pracodawcom nic prócz narzekania na niskie wynagrodzenie.

Inteligenci! Otrząsnijmy się i powstańmy z letargu. Nie obawiamy się naszych hasel bo one są słuszne, sprawiedliwe. Jesteśmy ludźmi, jak wszyscy inni i mamy prawo do życia.

Inteligenci! Wspólnymi siłami, zgodnie i odważnie a świadomie — w dniu 26 października r.b. stańmy do urn wyborczych i oddajmy głosy nasze na naszą listę, listę inteligencji pracującej Nr. 7.

Żądamy przede wszystkim uczciwego leczenia i doraźnej pomocy lekarskiej. — wyposażenia ambulatoriów we wszystkie potrzebne narzędzia, przyrządy leki itp., — żądamy tego wszystkiego co inteligent wymagać ma prawo od życia.

W dniu 29 października 1924 roku, t. j. w środę o godzinie 9 rano odbędzie się
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w Kościele po Bernardyńskim za spokój duszy

ś. † p.

ANTONIEGO KUROWSKIEGO

Prezesa Kaliskiego Towarzystwa Prawidłowego Myśliwstwa, na które to nabożeństwo,
Zarząd Towarzystwa zaprasza wszystkich swoich członków, rodzinę, krewnych, przy-
jaciół i znajomych zmarłego.

2079

Przyjaciół i Sympatyków Harcerskiej Drużyny imienia Henryka
Sienkiewicza zaprasza Zarząd Koła Przyjaciół tejże drużyny na

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój duszy św. p. HENRYKA SIENKIEWICZA, mające się odbyć
dn. 27-go b. m. w kościele św. Józefa, o godzinie 9 i pół rano

Zarząd.

2118

W 7-mą rocznicę śmierci

ś. † p.

Marji Janowskiej

odbędzie się msza św. żałobna w ko-
ściele św. Mikołaja dn. 29 b. m., o godzi-
nie 9 rano.

2117

piękne artykuły bogato ilustrowane, kurs szycia
batikowania, nowele itd. oto treść tego pięknego
inauguracyjnego numeru. Adres Redakcji Lwów
Księgarnia Bernarda Połanieckiego.

— „PŁOMYK“ O SIENKIEWICZU. Cały
Nr. 8 „Płomka“ tygodnika dla dzieci i młodzie-
ży, został poświęcony pamięci H. Sienkiewicza.
Obok życiorysu znajdujemy tam ocenę Jego dzieł
ciekawsze z nich wyjątki, wiersz na sprowadzenie
zwłok. Na wyróżnienie zasługuje podany w for-
mie autografu śliczny wierszyk Sienkiewicza wpi-
sany swego czasu do albumu córki, Numer
zdobią ilustracje z rodzinnych stron Sienkiewi-
cza, ilustracje do Jego utworów oraz kilka por-
tretów. Pięknie wygląda autor „W pustyni i w
puszczy“ w białym myśliwskim stroju, w któ-
rym odbywał podróż po Afryce, piękny jest
również portrecik na kredowym papierze.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.34
Paryż	0.27.14½
Szwajcaria	0.99.97
8% pożycz. zł.	6.10
4% pożycz. prem.	78
Bony zł. S. II A.	0.92
Listy Zast. T. K. Ziem.	24.10
Listy zast. K.T. Z. dolarowe	4.50

— ZJAZD DROBNYCH ROLNIKÓW.

Komitet Organizacyjny Współdzielni Chłopskiej Rolniczo-Handlowej, Stawiszyńska Nr. 47 m. 4 wzywa wszystkich drobnych rolników NA ZJAZD w dniu 26 października 1924 r. Przybędą: senator W. Januszewski, posłowie: A. Fiderkiewicz, W. Baranowski, A. Szurzec.

Zadaniem Współdzielni będzie kupno i sprzedaż wszelkich produktów potrzebnych dla drobnych gospodarstw chłopskich.

Przybywajcie jak najliczniej! Sprawa nasza jest sprawą rozwoju drobnych gospodarstw chłopskich

Za Komitet Organizacyjny
Sokr. S. MATINOWSKI.

— SPRAWA ODSZKODOWAŃ NALEŻNYCH OBYWATEŁOM POLSKIM OD NIEMIEC.

W Dzienniku Ustaw z 17 października br. pod poz. 851 jest zamieszczone oświadczenie rządowe, wedle którego termin do wnoszenia skarg przeciw Niemcom do Mieszanego Trybunału Rozjemczego w Paryżu o odszkodowanie należne wedle postanowień Traktatu wersalskiego art. 297 lit. e i f. został przedłużony do 1 kwietnia 1925 r.

Co to jest za odszkodowanie i kto może się go domagać?

Otóż par. 297 lit. e postanawia, iż Niemcy obowiązane są dać odszkodowanie obywatelom państw sprzymierzonych i stowarzyszonych, do których należy Polska, za straty i szkody wyrządzone w ich majątkach, prawach lub udziałach przez zastosowanie wyjątkowych zarządzeń

wojennych i środków wykonawczych, jako to przez zajęcie sekwestr, lub inne zarządzenia. O należności i wysokości tego odszkodowania różni strzyga mieszany Trybunał Rozjemczy w Paryżu.

Jeżeli więc obywatel polski poniósł od Niemiec w czasie wojny bądź na terytorjum należącym wówczas do Niemiec, bądź też na terytorjum przez nich okupowanym, a więc np. w Królestwie przez zarządzenia wojenne jaką szkodę, takim razie może się zwrócić ze skargą do Trybunału Mieszanego Rozjemczego w Paryżu, który ustali wysokość odszkodowania. Odszkodowanie to można odebrać z majątku obywateli niemieckich znajdującego się w Polsce względnie z funduszu uzyskanego z likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Bardzo niewielu obywateli polskich jest poinformowanych o tym przepisie traktatu wersalskiego i mało korzysta. Tymczasem Niemcy wnieśli przed tym Trybunałem przeciw państwu Polskiemu przeszło 1000 skarg o odszkodowanie z przyczyny likwidacji majątków niemieckich, o raz z tytułu odebrania im dzierżawy domen lub osad kolonizacyjnych.

— „ŚWIAT KOBIECY REKORD“ najpopularniejsze pismo kobiece, poświęcone modzie i sprawom kobiecym przeistoczyło się na żądanie ogromnej rzeszy swych czytelniczek z miesięcznika w dwutygodnik, t.j. wychodzi nie jak dotąd co 5, lecz co 5 i co 20. Numer 11 z 20 października przedstawia się nadzwyczaj korzystnie pod względem wyglądu i treści. Oryg. modele parryskie 5 str. robót ręcznych (z tabl. wzorów do prósowania), Kosmetyka, gospodarstwo domowe

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu podaje niniejszym do wiadomości skład Komisji Wyborczych w Wyborach do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Kaliszu w dniu 26 października br.

Komisja Główna dla ubezpieczonych.

Lokal Pow. Kasy Chor. Warszawska 13	1) Przewodniczący	p. Wolski Teodor, Kościuszki 2,	Zastępcy:	1) p. Goldhaar Jan, Kanonicka 3,
	2) Członek Kom.	p. Wołkowicz Sz., Dobrzecka 10,		2) p. Szpruch Józef, Dobrzecka 2,
	3) „ „	p. Ławrynowicz K. Górnośląska 65		3) p. Ciszewski M. Łazienna 2,
	4) „ „	p. Herbich St. Stary—Rynek 5,		4) p. Nagórski L. Złota 1,
	5) „ „	p. Rydzewski St. Pl. Kilińskiego.		5) p. Szeer Ajzyk, Wiejska 1,

Komisja Główna dla pracodawców.

Lokal Pow. Kasy Chor. Warszawska 13	1) Przewodniczący	p. Rappak St. Wrocławska 28,	Zastępcy:	1) p. Piotrowski Piotr. Narutowicza 6,
	2) Członek Kom.	p. Wieruszewski H. Babina 19,		2) p. Buchner Icek Wolf, Złota 19,
	3) „ „	p. Skąpski Henryk, Warszawska,		3) p. Malzner Izaak, Wiejska 8,
	4) „ „	p. Fink-Finowicki, Pl. Kilińskiego 4		4) p. Szymański Hilary, Piaskowa 22,
	5) „ „	p. Madej Władysław, Łódzka 7.		5) p. Graczyk Antoni, Dobrzecka 10.

Komisja Wyboroza № 1 dla ubezpieczonych.

Lokal Pow. Kasy Chor. Warszawska 13	1) Przewodniczący	p. Nowak Franciszek,	Zastępcy:	1) p. Praszczyk Adam,
	2) Członek Kom.	p. Cerekwicz Józef,		2) p. Wesołowski Marjan, Łączna 4,
	3) „ „	p. Bernadzikowski M. Józefiny 3.		3) p. Szudek Michał, Dobrzecka 19.

Komisja Wyboroza № 2 dla ubezpieczonych.

Lokal Sąd Okr.	1) Przewodniczący	p. Korejwo Janusz, Kopernika 19	Zastępcy:	1) p. Rycharska Marja, Turecka 16,
	2) Członek Kom.	p. Węgierski Józef, Towarowa 19,		2) p. Krysiński Józef, Dobrzecka 8,
	3) „ „	p. Jedwab Leon, Wiejska 9.		3) p. Szurek Dawid, Górnośląska 44.

Komisja Wyboroza № 3 dla ubezpieczonych

Lokal szk. 3 maja ul. 3 maja	1) Przewodniczący	p. Krauze Marjan, Staszycy 19	Zastępcy:	1) p. Sturgulewski Z., Staszycy 33,
	2) Członek Kom.	p. Głowińska Hela, Józefiny 24,		2) p. Święcińska Róża, Widok 23,
	3) „ „	p. Handke Adolf, Wrocławska 50.		3) p. Motylewski Jan, Al. Józefiny,

Komisja Wyboroza № 4 dla ubezpieczonych.

Lokal Kąpiele Tow. Hyg. Towarowa	1) Przewodniczący	p. Berendt Bolesław,	Zastępcy:	1) p. Kempf K., Sąd Okręgowy,
	2) Członek Kom.	p. Kubacki Piotr, Lipowa 54,		2) p. Golański S., Łazienna 15,
	3) „ „	p. Szmandt Samuel, Babina 35		3) p. Rosenzweig Gerszen, Ciasna 1.

Komisja Wyboroza № 5 dla ubezpieczonych.

Lokal ochr. im. Orze- szkowej Piskorzew.	1) Przewodniczący	p. Jakubowicz Wolf, Lipowa 6,	Zastępcy:	1) p. Leszczyński S. Wrocławska 48,
	2) Członek Kom.	p. Stępiński Stefan, Dobrzecka 11		2) p. Bartczak Lucjan, Nowolipowa 20,
	3) „ „	p. Zelcer Paweł, Dobrzecka 19.		3) p. Kubicki Antoni, Górnośląska 58.

Komisja Wyboroza № 6 dla ubezpieczonych.

Lokal Szkoła imienia Rephana ul. Polna	1) Przewodniczący	p. Zabierz Edward, Kościuszki 20	Zastępcy:	1) p. Puppe Adolf, Kościuszki 5.
	2) Członek Kom.	p. Benet M. Nowa 21,		2) p. Różańska, Wiejska 8.
	3) „ „	p. Graczykowski M. Wrocławska 32		3) p. Kryński Wacław, Gł. Rynek 29.

Komisja Wyboroza № 7 dla ubezpieczonych w Stawiszynie.

Lokal Oddziału Kasy Chorych.	1) Przewodniczący	p. Magnuszewski Antoni,
	2) Członek Kom.	p. Czaja Teodor,
	3) „ „	p. Wyřebowski Antoni.

Komisja Wyboroza w Zbiersku.

1) Przewodniczący	p. Simiński Stanisław,	Zastępcy:	1) p. Maczkowski Tomasz,
	2) Członek Kom.	p. Gołaszewski Stefan,	2) p. Michalak Michał,
	3) „ „	p. Graliński Michał.	3) p. Sztark Ernest.

Komisja Wyboroza № 8 dla ubezpieczonych w Opatówku.

Lokal Oddz. Kasy Chor. dom Zagnera	1) Przewodniczący	p. Bechsztejn Paweł,	Zastępcy:	1) p. Andrzejewski Bronisław,
	2) Członek Kom.	p. Posilek Michał,		2) p. Chudzik Piotr.
	3) „ „	p. Dziubiński Feliks,		3) p. Dreszer Karol.

Komisja Wyboroza nr. 1 dla pracodawców.

Lokal Pow. Kasy Chor. Warszawska 13	1) Przewodniczący	p. Łempicki J. Stawiszynska 36.	Zastępcy:	1) p. Hempel Gustaw, Dobrzecka 19,
	2) Członek Kom.	p. Hirs Szajnik, Fabryczna 3.		2) p. Waks Abram, Nowy Rynek 6,
	3) „ „	p. Stabno Kazimierz, Szklarska,		3) p. Mencil Antoni, Nowy Rynek 12.

Komisja wyborcza nr. 2 dla pracodawców w Stawiszynie.

Lokal Oddziału Kasy Chorych	1) Przewodniczący	p. Szynszke Rudolf,
	2) Członek Kom.	p. Sieradzki Antoni,
	3) „ „	p. Welcz August,

Komisja Wyboroza № 3 dla pracodawców w Opatówku,

Lokal Oddziału Kasy Chorych	1) Przewodniczący	p. Penther Henryk,	Zastępcy:	1) p. Sztolc Leon,
	2) Członek Kom.	p. Biskup Bronisław,		2) p. Popławski Stanisław,
	3) „ „	p. Labsz Adolf,		3) p. Kopras Józef.

Powiatowa Kasa Chorych uprasza wszystkich p. p. Członków i Zastępców Komisji Wyborczych o punktualne stawienie się w niedzielę dnia 26 października b.r. o godz. 8 rano, w wyznaczonych lokalach wyborczych.

Jednocześnie prosi się p.p. Przewodniczących Komisji Wyborczych o przybycie dzisiaj t. j. dnia 25 października w godzinach 5 — 8 do lo-
kalu Kasy Chorych, celem odebrania spisów wyborczych oraz kopert do głosowania.

(-) **Szczesny-Szymański.**
Zastępca Komisarza.

Uwagze pp. Handlujących

poleca się

Znane ze swej dobroci

SZKŁA do LAMP

(CYLINDRY)

Tow. Akc. Ząbkowickiej
fabr. Szkła.



ZĄBKOWICE

Sprzedaż hurtowa, partjami i częściowo w firmie

A. PIWEK

2112

KALISZ, Babina 21, telefon 131.

Ogłoszenie.

Dnia 7-go listopada 1924 r. w piątek o godzinie 11-ej rano, w biurze Zarządu Drogowego Starostwa Kaliskiego przy ul. Tureckiej w Kaliszu, odbędzie się licytacja na sprzedaż 1 żrebaka 5 miesięcznego komunalnego.

Kierownik Powiatowego
Zarządu Drogowego
St. Pajchel.

2109

OKAZYJNIE

2101

do sprzedania

w Szkole Rzemiosł, Al. Józefiny 27,
po cenach bardzo przystępnych:

**para łóżek, 2 nocne stoliki, garderoba
oraz kredens.**

Obejrzyć można codziennie od 9—1 i 3—5.

Niebywała okazja!!

Kiedy wszystko drożeje, najtańszym artykułem jest

„KSIĄŻKA„

◆ Duży wybór książek z różnych działów ◆

o 50% taniej.

Nabyć można w księgarni.

M. JASIŃSKI

2049

Kalisz, ul. Kanonicka 3.

POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr.

Jagiellońska 54. **BYDGOSZCZ** Telefon № 1340.

Przeprowadza parcelację na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości - członkom udziela rad **bezpłatnie** w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału.

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach.

1901

Tylko
hurtowni!

SIELAWKI

Tylko
hurtowni!

z własnych wędzarni w oryginalnych skrzyniach po 15-cie i 30-ci funtów.

Codziennie świeży transport

Również polecamy: Łosoś, węgorz, flądry, łupacz wędzony, pytlingi oraz — wszelkie wędliny i marynaty po najtańszych cenach dziennych. —

Zastępca i składnice:
J. NOWAKOWSKI

Poznań, Chwaliszewo 21/22.
Tel. 4076.

Tow. Komdt. Przem. Handl.
MANKE & S-ka.

Poznań, ul. Siemiradzkiego 11.
Telefon: 6021 i 6082.

Poszukuję posady

sklepowej lub też gospodyni na wsi, albo w mieście od 1./XI.

Wiadomość w Redakcji
Gazety Kaliskiej. 2098

Na sprzedaż

elegancka karetką używaną za 1,400 złotych.

Dom. Miedzanów, powiat Ostrowski. 2113

Przyjmuje

bieliznę do reperacji, lub mogą reperować po domach. Wiadomość ul. Dobrzecka № 2 m. 17, II p. 2102

MIESZKANIE

4-ry pokoje z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość Wrocławska 37, m. 5 od godz. 2 — 4 p.p. 2114

Długoletni pracownik fabryki W.P. MICHLA

MONTER

przyjmuje do roboty i naprawy lokomobile, młockarnie, oraz wszelkie inne narzędzia rolnicze. Kalisz Stawiszynska 43 J. Sowiński. 2089

ZAKŁAD KRAWIECKI
cywilno-wojskowy

L. GREDA

w Kaliszu, ul. Wrocławska 13 obok p. Maciejowskiego, został zaopatrzony na sezon jesienny i zimowy w pierwszorzędne materiały, jak krajowe, tak zagraniczne, robota solidna z własnego i powierzzonego materiału, ceny niskie. 2033

Do wynajęcia

kilka dużych sal i lokal biurowy w frontowym budynku przy Al. Józefiny 23. 2070

25-30 000 złot.

poszukuje poważne przedsiębiorstwo, gwarancja zapewniona i wysoki procent. Zgłoszenia przyjmuje Gaz. Kaliska, 2090

Poszukujemy od zaraz lub od 1-go listopada

dwie expedjentki

do działu galanterijnego

Związku Bławatników Odz. IV, Wrocławska 13. 2096



Niezawodny środek przeciwko

Chrypce, duszności, kaszlu

„GRANULKI RUSSYANA“

(Sulphuris aurat. benzoinati)

Chem. farm. labor. „Ap. Kowalski“, Warszawa. 2105

Dobrze zapłacę

dziewczynce

od 7-10 - 10-12 lat z inteligentnej rodziny za wspólną zabawę w popołudniowych godzinach z 6-cio letnią dziewczynką. Dr. Zieliński, ul. Wrocławska № 32 od 7-8 g. wiecz. 2081

Uczeń

VIII klasy G. P. im. Tad. Kościuszki poszukuje korepetycji. Wiadomość w Red. Gazety Kaliskiej. 2080

Do sprzedania

plac w śródmieściu 4740 łokci kw. oraz place na Asnyka około 11000 łokci kwadratowych.

Wiadomość: u Adwokata Czapskiego Józefiny 8. 2088

Jest do sprzedania

PLAC

13356 łokci kw. □ przy szosie Tureckiej obok placu pana Rola. Wiadomość u Kazimierza Markowskiego ogrodnika, szosa Turecka dom własny. 2082

SKRADZIONO

książkę wojskową wydaną przez P.K.U. w Kaliszu na imię Wawrzyńca Pasia, rocz. 1898, oraz paszport wydany przez gm. Pamięcin, legitymacja na rower i legitymacja związku robot. na także imię. 2116

OKAZJA!!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania udział w dobrze prosperującym interesie handlowym w Kaliszu. Wiadomość Hotel „Europa“, pokój № 40, od 3-5 p. p.

Do wynajęcia

2 POKOJE 2

(pojedynczo od 1-go listopada. Al. Józefiny 12, m. 4 w godzinach od 1-4. 2054

Zginął mały piesek

suczka

maści szarej z czarną pieczęcią na łebku i łańcuszkiem na karku w przejściu od Nowego-Rynku do dużych jatek. Uczciwy znalazca raczy zwrócić go za wynagrodzeniem do budki z sodową wodą przy ul. Parkowej. 2053

MIESZKANIE

4-ro pokojowe z kuchnią do odstąpienia.

Wiadomość Wrocławska 37, m. 5 od godz. 2-4. 2051

Zginął paszport

wydany przez Magistrat m. Kalisza oraz książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Joska Freindlich rocz. 1883. 2115

Zginął weksel

na sumę zł. 300 podpisany przez Józefa Maisner, żyłant A. Antmanowa. Ostrzeżenie przed nabyciem gdyż, w obcym ręku nie ma wartości. 2085